

## SHILIN – KAMIENNY LAS

*Krzysztof R. Mazurski (Wrocław)*

W tak wielkim kraju jak Chiny, trzecim co do zajmowanej powierzchni na Świecie – 9,6 mln km<sup>2</sup> (wraz z zagarniętym Tybetem), zróżnicowanie środowiska geograficznego nie może budzić zdziwienia. To przestrzenie, rozciągające się od najwyższych szczytów Himalajów do oceanu, od pustyni do stref subtropikalnych, to obszary bezludne i niemożliwie zatłoczone metropolie na wybrzeżu. Wiele tam jest atrakcyjnych miejsc tak ze względu na rzadkie i unikatowe gatunki świata żywego – wspomnieć można choćby pandę, jak i zaskakujące krajobrazy.



Ryc. 1. Staw Lotosu między Mniejszym a Głównym Kamiennym Lasem. Fot. K. R. Mazurski.

wiosek to mniejszość narodowa Yi (jedna z dwudziestu pięciu w Chinach) z grupy etnicznej Sani. Pierwsi mieszkańcy pojawili się tu na początku I tysiąclecia, ale pierwsze wzmianki pochodzą z czasów dynastii Yuan (XIV w.). Podróżnicy i uczeni, zwabiani rozchodzącą się famą o unikatowym krajobrazie, zaczęli tu przybywać pod koniec dynastii Ming i na początku dynastii Qing (XVII w.), co zaowocowało powstaniem wielu pieśni, poematów i innych utworów literackich. Świadectwem dawnych czasów – najstarsze powstały w latach 25–220, tj. przed Wschodnią



Ryc. 2. Skalny mur. Fot. K. R. Mazurski.

Jednym z takich miejsc jest Kamienny Las Shilin (w tekście transkrypcja angielska), znajdujący się w autonomicznym powiecie Shilin w prowincji Yunnan – około 120 km od jej stolicy Kunming. Zajmuje on, pod nazwą Narodowy Obszar Widokowy Shilin, łącznie 400 km<sup>2</sup> (niektóre źródła podają 350 km<sup>2</sup>) i składa się z siedmiu części:

- Mniejszy i Większy Kamienny Las zwany Kamiennym Lasem Liziyuan,
- Kamienny Las Norigu,
- jaskinia Zhiyun, którego podziemne części zajmują powierzchnię 3 km<sup>2</sup>,
- jezioro Chang (Długie) o wymiarach 3 x 0,3 km,
- jezioro Yue (Księżycowe),
- Wodospad Dadie o wysokości 88 m,
- jaskinia Qifeng.

Od 2007 r. Norigu i wioska Shogeyi znalazły się na Liście Światowego Dziedzictwa jako część Południowochińskiego Krasu. Mieszkańcy pobrzeżnych

Dynastią Han, są starożytne inskrypcje i malowidła na ścianach, dochodzące do 20 m wysokości. Przedstawiają one – oprócz znaków pisma starochińskiego, rysunki utrzymane w tonacji pomarańczowo-brunatnej przedstawiające różne figury: postać z kijem, postać z mieczem, ludzką głowę, ale też sceny obyczajowe, jak walkę, taniec, polowanie, czy też Słońce.

Najwięcej uwagi przyciąga Kamienny Las Liziyuan, w którym do zwiedzania jest 80 ha z 2 km<sup>2</sup>. Obszar ten jest najpełniej zagospodarowany – zawiera ścieżki, dróżki z elektrycznymi wózkami, altanki, tablice informacyjne. 12 km dalej na północ-wschód rozciąga się Grzybowy Las, na 300 ha. Ten pierwszy powstał w depresji krasowej, jaka rozwinęła się w wapiennych osadach ponad 270 mln lat temu (późny perm). Po nieco ponad 10 mln lat zostały one tektonicznie sprasowane (uległy kompaktacji) i następnie podniesione, co umożliwiło rozpoczęcie procesów niszczących. Z kolei około 250 mln lat temu

(wczesny trias) doszło do powierzchniowych wylewów lawy bazaltowej, która częściowo przeobraziła starsze utwory i zakonserwowała już powstałą rzeźbę. Pod koniec ery mezozoicznej, w późnej kredzie (około 65 mln lat temu), tę krystaliczną pokrywę w dużej mierze usunęły silne procesy destrukcyjne, odsłaniające wapienne podłoże. W eocenie i oligocenie (56–23 mln lat) – to już trzeciorzęd ery kenozoicznej, a także w miocenie (do 20 mln lat temu), teren zaczął się tektonicznie obniżać i wypełniać wodą. Powstało rozległe jezioro, którego osady pokryły znaczną część depresji. I znów doszło do podniesienia, co zainicjowało ekshumację i procesy rzeźbotwórcze – relief stopniowo upodabniał się do współczesnego.



Ryc. 3. Przejście w labiryncie. Fot. K. R. Mazurski.

Kamienny Las to w istocie skalny labirynt, w którym erozja mechaniczna i chemiczna wytworzyła liczne przejścia, korytarze i zaułki o znacznych często deniwelacjach – w dostępnej części pokonywanych schodkami. W głównym obszarze widokowym Kamiennego Lasu powstał najgłębszy tu Orchideowy Jar o długości 70 m, szerokości 5–8 m i głębokości 20 m. Niepowtarzalne wrażenie niezwykłej formy i dzikości wywiera w nim – ale i gdzie indziej, widoczny tylko skrawek nieba nad głową. Wiele płaskich powierzchni rozciętych jest rynnami i kanałikami o dwojakim przebiegu: dolnymi, poziomo

wyciętymi przez pierwotne podziemne wody płynące, i górnymi, pionowo wyrzeźbionymi przez wody deszczowe. Wrażenie skamieniałego lasu, niekiedy gęstego od „drzew”, tworzą liczne słupy i iglice dochodzące do 30 m wysokości, przypominające także olbrzymie stalagmity. Jak i inne formy, mają one



Ryc. 4. Pole do popisu fantazji. Fot. K. R. Mazurski.



Ryc. 5. Jedna z iglic. Fot. K. R. Mazurski.

barwę głównie jasnoszarą (ciemniejącą przy opadach do czarnej), ale i czerwonawą, brązową lub żółtawą. Ich właściwy odcień to białoszary, zaś zmiana nastą-

miejsca. Wytrawniejsi turyści mogą natomiast odbywać dalekie wędrówki po tym rozległym obszarze kamiennych tworów przyrody.



Ryc. 6. Nieco roślinności. Fot. K. R. Mazurski.

piła wskutek wietrzenia czy zasiedlenia mikroorganizmami i niekiedy algami. To w połączeniu z oryginalnymi formami dało asumpt do stworzenia osobliwych czasami nazw, jak choćby „Kamienna kobieta czekająca na męża” czy „Pasterz Su Wu”.

W licznych skałach widoczne są skamieliny morskich skorupiaków, a także tzw. tygrysie pasy lub paski leopardzie. Tak określa się tu ludowo stylolity, czyli nieregularne linie lub plamki, będące skutkiem różnic w gęstości opadających sedymentów i ich ściskania, a następnie nierównomiernego wietrzenia. Występują one zwłaszcza w wapieniach dolomitycznych, budząc zainteresowanie przechodniów. Ci zaś na większą, turystyczną skalę, zaczęli pojawiać się w latach pięćdziesiątych XX w. Dziś są to dosłownie chmary hałaśliwych Chińczyków, dla obsługi których powstały różne obiekty, oblepione wszechobecnymi kramami z pamiątkami i jedzeniem, dokąd dojeżdżają liczne autokary z najbliższej miejscowości Wutoshu. Jeżeli jednak zboczyć z głównych, zatłoczonych tras – to nawet daleko się nie zapuszczając, można w ciszy i spokoju kontemplować uroki tego niezwykłego



Ryc. 7. Skalne inskrypcje. Fot. K. R. Mazurski.